

Tydzień 1: **JESTEM, KTÓRY JESTEM** / Dzień 3: **Psalm 8**

*O Panie, nasz Boże,
jak przedziwne Twe imię po wszytkiej ziemi!
Tyś swój majestat wyniósł nad niebiosą.
Sprawiłeś, że [nawet] usta dzieci i niemowląt oddają Ci chwałę,
na przekór Twym przeciwnikom,
aby poskromić nieprzyjaciela i wroga.
Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło Twych palców,
księżyc i gwiazdy, któreś Ty utwierdził:
czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,
i czym - syn człowieczy, że się nim zajmujesz?
Uczyłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich,
chwałę i czią go uwieńczyłeś.
Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich;
złożyłeś wszystko pod jego stopy:
owce i bydło wszelakie,
a nadto i polne stada,
ptactwo powietrzne oraz ryby morskie,
wszystko, co szlaki mórz przemierza.
O Panie, nasz Panie,
jak przedziwne Twe imię po wszytkiej ziemi!*

* * *

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje myśli, zamiary i decyzje, i kierował je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Poświęć na to dzisiaj więcej czasu. Być może widziałeś kiedyś jakiś obraz kosmosu – fotografie, filmy, może byłeś w obserwatorium. Spróbuj wyobrazić sobie tę bezkresną przestrzeń, odległości liczone w miliardach lat świetlnych, nie do ogarnięcia naszym umysłem, miliony ciał niebieskich krążących po swych orbitach. Zobacz gdzieś tam Ziemię jako maleńki punkcik. Zbliżasz się do niej powoli. Staje się coraz większa. Zaczynasz widzieć zarysy lądów i oceanów. Im bliżej jesteś, tym więcej szczegółów widzisz, aż w końcu dostrzegasz ludzi, rośliny, zwierzęta. Zatrzymaj się w jakimś miejscu, które znasz i szczególnie lubisz – nad morzem, w górach, w lesie. Niech to będzie bardzo konkretne miejsce. Bądź tam przez chwilę w wyobraźni.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie *poproś o łaskę głębszego poznania Pana*.

Punkt 1. *Jak przedziwne Twe imię po wszystkiej ziemi.* Imię w Biblii to tożsamość. Kiedy Bóg objawia swoje imię, mówi tak naprawdę kim jest i jaki jest. Kiedy wypowiadamy czyjeś imię, mamy na myśli konkretną osobą i wszystko, co o tej osobie wiemy. Kiedy wypowiadasz imię Boga – kogo masz na myśli? Wróć do wyobrażenia bezkresu kosmosu. Ten wszechświat jest o wiele większy niż ten, opisany w psalmie, którym dziś się modlisz. Jakiego widzisz Boga obecnego w całym tym bezkresnym świecie? Boga, w którym, jak pisał święty Paweł, poruszamy się i jesteśmy? Boga większego, niż wszystko co jesteśmy w stanie sobie wyobrazić? Boga czuwającego nie tylko nad tym wycinkiem świata który znamy, ale nad całym wszechświatem? A może boga na miarę Twojego rozumienia? Jakie poruszenia, jakie uczucia rodzą się Tobie, gdy o tym myślisz?

Punkt 2. *Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz?* Wobec ogromu świata – tego na Ziemi, a co dopiero wielkości wszechświata, człowiek wobec jest praktycznie niezauważalny. Wydawałoby się, że nic nie znaczący. Ale Bóg, ten Bóg ogarniający cały wszechświat, pochyla się nad nim. Nad każdym człowiekiem z osobna. Zna nas po imieniu, zna historię naszego życia. Dla nas Syn Boży przyszedł na ziemię, umarł i zmartwychwstał, abyśmy mogli żyć. Jesteśmy ważni nie naszą wielkością, ale tym, że Bóg każdego z nas dostrzega i kocha.

Spójrz na siebie z perspektywy kosmosu. Malutki, niedostrzegalny punkcik. A potem pomyśl, że Bóg o Tobie pamięta, że jesteś dla Niego ważny. Jak się z tym czujesz? Co chciałbyś Mu teraz powiedzieć?

Punkt 3. *Złożyłeś wszystko pod jego stopy.* Znajdź się w wyobraźni z powrotem w swoim ulubionym miejscu. Spójrz na otaczającą Cię przyrodę. Poświęć temu kilka chwil. Pomyśl, że każdy jej fragment, każdy liść, źdźbło trawy, kamień, owad jest dziełem Jego mądrości i że On jest w tym dziele. Bóg nie stworzył świata po to, by okazać swoją wszechmoc. Kiedy czytamy opis z Księgi Rodzaju widzimy, że całe Boże działanie było ukierunkowane na człowieka. Cały świat został stworzony dla i z myślą o człowieku. Bóg każdemu z nas powierzył ten świat i wszystko co jest na nim. Okazał nam przez to swoją miłość i swoje zaufanie. Jakie poruszenia budzi w Tobie ta prawda?

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.